



# Z mikronawozem

**Aplikacja mikrogranulatu podczas punktowego siewu nasion zyskuje w Polsce coraz większą popularność. Jednym z rolników, który zdecydował się na zakup maszyny wyposażonej w ultralokalizowane nawożenie, jest Łukasz Gawroński z Koryt koło Łęczycy w województwie łódzkim. Odwiedziliśmy go podczas siewu buraka cukrowego.**

Rolnik spod Łęczycy jesienią zeszłego roku zakupił popokazowy sześciorzędowy siewnik punktowy francuskiej marki Kuhn serii Maxima 2. Maszyna miała wówczas na swoim koncie obsiane 50 ha. Nabyta przez Łukasza Gawrońskiego Maxima jest bogato wyposażona. Wersja TI należy bowiem do najbardziej zaawansowanej grupy siewników precyzyjnych pod kątem zmiany rozstawu międzyrzędzi. W maszynie tej przestawienie sekcji z siewu buraków cukrowych na siew kukurydzy zajmuje nie więcej niż 10 min, a samo zmniejszanie bądź zwiększanie odstępów między sekcjami trwa kilkanaście sekund bez wysiadania z kabiny ciągnika. Na takie udogodnienie pozwala specjalna trzyczęściowa rozsuwana rama o nazwie Varimax. Siewnik umożliwia pracę w rozstawie sekcji 45-80 cm. Zanim jednak będziemy cieszyć się szybkim zdalnym przestawianiem odstępów między rzędami siewu, należy ustawić odpowiednio ograniczniki położeń krańcowych. Rolnik spod Łęczycy określił dolną granicę na 45 cm do siewu buraka oraz górną na 75 cm wykorzystywaną przy siewie kukurydzy. Za wysuwanie i zsuwanie bocznych segmentów belki oraz wałków napędowych odpowiedzialny jest ukryty w ramie siłownik hydrauliczny.



*Maxima w Korytach posiada dwie dmuchawy: większą do wytwarzania podciśnienia dla sekcji nasiennych oraz mniejszą do wytwarzania strumienia powietrza do transportu nawozu w formie standardowej oraz mikrogranulatu.*

## 200 ha na liczniku

Maxima Łukasza Gawrońskiego współpracuje z amerykańskim ciągnikiem John Deere 6330 o mocy znamionowej 101 KM. Rolnik spod Łęczycy podczas pracy siewnikiem punktowym wkręca jego motor na ok. 1700 obr./min, co daje na wałku WOM 480 obr./min. Napęd poprzez przegubowo-tele-



*Do siewu buraka cukrowego rolnik spod Łęczycy wykorzystuje tarcze z otworami o średnicy 2,1 mm.*

skopowy przekaźnik potrzebny jest jedynie do napędu dwóch dmuchaw: pod- i nadciśnieniowej. Poza WOM-em maszyna łączona jest z ciągnikiem za pomocą elektrycznego siedmiopinowego przyłącza oświetleniowego oraz dwóch par gniazd hydrauliczki zewnętrznej. Jedna para odpowiedzialna jest za zmianę rozstawu sekcji i przy okazji przestawianie siewnika z pozycji roboczej na transportową, zaś druga służy do przetrzucania znaczników śladu. Rolnik spod Łę-